

Soufanieh: Ekumeniczne miejsce

Objawienia w Soufanieh – dzielnicy Damaszku, stolicy Syrii, były niezwykle. Nie tylko dlatego, że obfitowały w nadzwyczajne zjawiska. Jeszcze bardziej niezwykły był skutek, jaki wywołały: zostały zaakceptowane zarówno przez miejscowych hierarchów katolickich jak i prawosławnych. A we wspólnych modlitwach w miejscu objawień uczestniczą także duchowni muzułmańscy.



<< Matka Boża z Soufanieh

Wszystko zaczęło się 22 listopada 1982 roku. 18-letnia Myrna (po arabsku – Maria) Nazzour z dwiema koleżankami modliła się nad łóżkiem swej chorej przyjaciółki Layli. Myrna należy do katolickiego Kościoła grecko-melchickiego – jednego z ponad 30 Kościołów wschodnich, pozostających w łączności ze Stolicą Apostolską i uznających władzę papieską. Jedna z koleżanek, obok której się modliła, wyznaje prawosławie, druga jest muzułmanką. Nagle podczas modlitwy muzułmanka zauważyła, że ręce Myrny promieniają światłem i pokryły się olejem. Myrna położyła ręce na głowie Layli, która wkrótce wyzdrowiała. Trzy dni później Myrna w podobny sposób uzdrowiła swą matkę.

Olej i stygmaty

Myrna Nazzour z zapisem orędzi Myrna była od siedmiu miesięcy zamężna. Jej mąż – Mikołaj, wyznaje prawosławie. W domu na ścianie wisi niewielka kona przedstawiająca Matkę Bożą z Dzieciątkiem Jezus. 27 listopada z obrazu zaczął wydzielać się olej. Było go tak wiele, że sphywał na podłogę. W ciągu godziny zapełnił cztery talerze. Jednocześnie olej znów zaczął wypływać z rąk Myrny. Myrna i Mikołaj zwołali rodzinę. Tego dnia Myrna miała pierwsze objawienie. Usłyszała kobiecy głos: "Nie bój się, jestem z tobą. Otwórz drzwi i nie zabraniaj nikomu kontaktu ze mną". Olej z obrazu wydzielał się przez cztery dni. 28 listopada do mieszkania państwa Nazzour przybyło wielu duchownych, a także funkcjonariusze policji. Zbadano próbki oleju, okazało się, że jest to olej z oliwek. Pierwszy raz Myrna ujrzała Matkę Bożą 15 grudnia 1982 r. Wraz z grupą wiernych brała udział w modlitwie. W pewnym momencie utraciła kontakt z otoczeniem, całe jej ciało pokryło się oleistą substancją. Po chwili zupełnie utraciła świadomość. Trzy dni później objawienie się powtórzyło, ale tym razem Matka Boża przemówiła. 12 stycznia 1983 r. Myrna widziała również Jezusa. Jak twierdzi, Jezus i Jego Matka przekazali jej orędzia. 26 października 1983 roku na rękach i twarzy wizjonerki pojawiły się stygmaty. Od tego czasu zjawiają się one co pewien czas. Ostatnio – w Wielkim Tygodniu 2001 roku.

Wezwanie do pojednania

Orędzia przekazywane przez Myrnę to bezustanne nawoływanie do pokoju i pojednania między wyznaniem. "Kościół jest królestwem Nieba na Ziemi. Kto wprowadza rozdział, ten nie ma miłości w sobie" – oto jedno z orędzi. Są one skierowane nie tylko do katolików. W miejscu objawień często modlą się wspólnie ludzie różnych wyznań. Objawienia zostały bowiem zaaprobowane przez miejscowe Kościoły chrześcijańskie. Arcybiskup Kościoła syryjsko-katolickiego Georges Habib Hafouri uczynił to 15 stycznia 1987 r.

